7373

003 Nazwisko GEDL Imiona Zbigniew Aleksander Lannoy lat życia

004 Pseudonim

006 z domu Rodzice

008 Data urodzenia 1.7.1917 Miejscowość Kraków

010 Data śmierci 16.11.1997 Miejscowość Londyn

012 Pogrzeb/~~Spopielenie~~ Adres Cmentarza Magdalen Road, Wandsworth

Nr. grobu

026 Źródła: Nekrolog Dziennik Polski 27, 28.11., 5.12.1997

Ankieta

Lista Stowarzyszenia

Grodziska

Suchecitz

Inne



D. P. 5.12.1997 Ś. † P.

Profesor ZBIGNIEW GEDL

długoletni i oddany dyrygent chóru Kolegium Bożego Miłosierdzia w Fawley Court, zmarł 16 listopada 1997 r.

Msza św. za spokój Jego duszy zostanie odprawiona w kościele św. Anny, w Fowley Court, w niedzielę 14 grudnia 1997 r. o godz. 12.00.

KSIĘŻA I BRACIA MARIANIE
W FAWLEY COURT

7884

Ø T.P. 13.12.97. Ś. † P.

ZBIGNIEW GEDL

ur. 1 lipca 1917 r. w Krakowie, zm. 16 listopada 1997 r. w Londynie. Jego nagły zgon jest wielką stratą dla polskiej społeczności w W. Brytanii, której dał się poznać jako bezinteresowny, wybitnie uzdolniony muzyk, kompozytor i długoletni dyrygent wielu polskich chórów, m. inn. Chóru F. Chopina, b. Chóru WP.

Żegnamy Go z wielkim smutkiem, wyrażając serdeczne współczucie osobom bliskim Jego sercu.

CZŁONKOWIE CHÓRU IM. F. CHOPINA
B. CHÓRU WOJSKA POLSKIEGO

2787

029 **Wyznanie** .....

030 **Jednostka wojskowa** .....

032 **Rodzaj wojska** .....

033 **Stopień wojskowy** .....

034 **Odznaczenie** Polonia Restituta, Krzyż Zasługi

036 **Zawód** muzyk

038 **Tytuły naukowe** profesor

042 **Instytucje** .....

044 **Obozy** .....

046 **Słowo kluczowe** .....

Karta Rejestracyjna Archiwum Osobowe Emigracji. Biblioteka Polska w Londynie.

T.P. 25.11.1997

Ś. † P.

ZBIGNIEW GEDL

urodzony 1 lipca 1917 r. w Krakowie, zmarł 16 listopada 1997 r. w Londynie.

Absolwent Konserwatorium Muzycznego w Krakowie. Podchorążówkę skończył w 17 Pułku Artylerii Lekkiej w Gnieźnie. Brał udział w kampanii wrześniowej. 30 września 1939 r. zabrany został do niewoli niemieckiej, gdzie przebywał do września 1945 r. Po uwolnieniu z Mürnau dostał się do 2 Korpusu we Włoszech z przydziałem do 12 PAC. 1 września 1946 r. z 2 Korpusem przybył do Anglii. Utalentowany dyrygent, ostatnio długoletni dyrygent chóru św. Andrzeja Boboli w Londynie.

Odznaczony Orderem Polonia Restituta i Krzyżem Zasługi.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kościele Chrystusa Króla na Balham, SW17, we wtorek 2 grudnia 1997 r. o godz. 12.00.

Z głębokim żalem żegnają

CZŁONKOWIE CHÓRU

ŚW. ANDRZEJA BOBOLI W LONDYNIE

2750

D.P. 27.11.97.

Ś. † P.

ZBIGNIEW ALEKSANDER LANNOY GEDL

muzyk

ur. 1 lipca 1917 r. w Krakowie, zm. 16 listopada 1997 r. w Londynie. Absolwent Wyższej Szkoły Handlowej i Konserwatorium Muzycznego w Krakowie, oficer 17 Pułku Artylerii Lekkiej w Gnieźnie, brał udział w kampanii wrześniowej. Znany dyrygent i kierownik polskich zespołów muzycznych i chórów w Londynie i w Amersham. Za działalność muzyczną został odznaczony Orderem Polonia Restituta.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele Chrystusa Króla na Balham, London SW17, we wtorek 2 grudnia 1997 r. o godz. 12.00, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu Wandsworth przy Magdalen Road, o godz.13.30.

Zawiadamiają pogrążeni w smutku

CÓRKI, WNUCZKA

ORAZ BRAT Z RODZINĄ W POLSCE

2743

D.P. 28.11.97.

Ś. † P.

profesor

ZBIGNIEW GEDL

znany kompozytor, muzyk, dyrygent, akompaniator, współtwórca zespołu folklorystycznego im. Oskara Kolberga. Odznaczony polskimi i angielskimi medalami, zmarł 16 listopada 1997 r.

Pogrzeb nastąpi z kościpła Chrystusa Króla na Balham SW17, we wtorek 2 grudnia 1997 r. o godz. 12.00,

o czym zawiadamiają w głębokim smutku

ZESPÓŁ „AMERSHAMKi", SPK, ZJSM

I ANGLO-POLISH ASS. W AMERSHAM

2752

Śp. Zbigniew Aleksander Gedl

Urodził się w Krakowie .07.1917, zmarł 16.11.97 r. w Amesham. Absolwent Wyższej Szkoły Handlowej i Konserwatorium Muzycznego w Krakowie. Nie sposób wyliczyć osiągnięć żołnierza, muzyka, kompozytora, artysty, dyrygenta, który był miłośnikiem pieśni i muzyki polskiej, który włożył tyle serca, pracy i poświęcenia do skarbnicy kultury polskiej na obczyźnie. Z naszych tęsknot za krajem, jedynie tęsknota za pieśnią rodzimą daje się czasem ukoić, bośmy ją zdołali ocalić z zawieruchy wojennej. To były trudne początki dla nas wszystkich. Pamiętam pierwsze próby w „Orle Białym" na Knightsbridge pod jego batutą, byłego Chóru W.P., a później im. F. Chopina. Ile to wymagało trudu i wysiłku, a ile było wspaniałych koncertów ze znakomitymi solistami. W 1955 r. wypełniliśmy olbrzymi Albert Hall, zapraszając chóry z całej Anglii. A później dalsze koncerty w Birmingham, Leicester, Nottingham, Leeds, Reading i innych miastach. Wypada też wspomnieć udany koncert na powodzian w 1960 r. w sali St. Pancras Hall pod patronatem ks. prałata Staniszewskiego oraz wspaniałe obchody milenijne na White City, które zgromadziły 60.000 rodaków.

Doroczne koncerty i występy to trud Zbigniewa Gedla. Po pożarze „Orła Białego" nie mieliśmy lokalu. Po wielu trudach znaleźliśmy „London Musical Club" na Holland Park Rd., który stał się naszym domem. Można wyliczyć setki prób i licznych imprez, które tam miały miejsce. Wspomnieć trzeba też wspaniały koncert z orkiestrą symfoniczną South Kensington pod batutą Ż. Gedla w kościele św. Andrzeja Boboli, gdy proboszczem był ks. prałat K. Sołowiej. Tam została wykonana Msza Św. Stanisława Moniuszki na 8 głosów z orkiestrą symfoniczną i organami. Pamiętamy ostatnią wspaniałą grę na organach w Brompton Oratory po koronacji Matki Boskiej Kozielskiej. Kto grał tak pięknie? Wiadomo, Zbigniew Gedl. Był też dyrygentem chóru im. St. Moniuszki w Slough, profesorem muzyki w gimn. w Fawley Court, dyr. chóru Andrzeja Boboli, kierownikiem Zespołu Muzycznego w Amersham. Podczas mszy św. za gen. Bohusza-Szyszko wystąpił wspaniały chór mieszany – pod batutą Zbigniewa Gedla. Odszedł od nas nagle, osierocając dwie córki, wnuczkę, brata w Polsce oraz nas wszystkich, jego przyjaciół.

Cześć Jego pamięci.

Roman Bojakowski

T. P. 18.12.97.

Polonika na Wyspach



Zasłużony dla kultury polskiej

W 2017 r. minęło 20 lat od śmierci słynnego w świecie muzycznym, szczególnie wśród emigracji powojennej – prof. Zbigniewa Gedla, dyrygenta i pianisty.

Po rozwiązaniu Polskich Sił Zbrojnych chór Wojska Polskiego przekształcił się w Stowarzyszenie Śpiewacze pod nazwą Polski Chór im. Fryderyka Chopina z siedzibą w Londynie. Prof. Gedl przez około 50 lat był tam niestrudzonym dyrygentem. Chór ten dał ponad 600 koncertów od Orkney po Brighton i od Ipswich po zachodnie części Anglii. Występował też w radiowych audycjach transmitowanych na cały świat. Był dyrygentem chórów Stanisława Moniuszki w Slough od początku jego istnienia, czyli od 1961 r. jak również chóru Karola Szymanowskiego na Balham i parafialnym w Reading (1968-1970) oraz w Amersham (1990-1997). Urządzał wspólne koncerty tych chórów np. w Westminster Central Hall w Londynie, na Festiwalu Chórów w Birmingham oraz w Royal Albert Hall w 1977 r. Był też nauczycielem śpiewu i gry na fortepianie w Gimnazjum Miłosierdzia Bożego w Fawley Court w Henley (1954-1975) oraz w Polskich Szkołach Sobotnich im. Henryka Sienkiewicza (1950-1958) i im. Stefana Żeromskiego (1960-1970). Od 1978 r. prof. Gedl pełnił funkcję organisty w kościele Chrystusa Króla na Balham, z którego po odegraniu mszy św. o godz. 10.00 spieszył się, aby móc zagrać podczas sumy w parafii pw. Św. Andrzeja Boboli na Shepherd's Bush, słynną od wojny pieśń „Boże coś Polskę".

Z żalem żegnał go ks. proboszcz Władysław Wyszowadzki wypowiadając słynne słowa „ Odeszła sława muzyki organowej".

Spod jego nauk wywodzi się m.in. obecny organista i dyrygent chóru Ave Verum – Jerzy Pockert.

Był to z pewnością człowiek bardzo zasłużony dla kultury polskiej. uhonorowany za życia Krzyżem Kawalerskim OOP Polonia Restituta (1966), ZKZ (1961, 1977), srebrnym medalem Skarbu Narodowego RP (1974), honorową odznaką Stowarzyszenia Polskich Kombatantów (1972), krzyżem Zasługi Polskiej Misji Katolickiej(1995) oraz Medalem Zasługi Bene De Ecclesia Merito (1994). W swoim artykule z 1986 r. I. Paris-Lewicka pisze „Krzewienie pieśni polskich zwłaszcza na emigracji jest nie tylko ważnym wkładem do polskiej kultury lecz również czynnikiem przeciwdziałającym wynarodowieniu".

***

Zbigniew Gedl ur. 1 lipca 1917 r. w Krakowie, zm. 16 listopada 1997 r. w Amersham. Ukończył Akademię Handlową w Krakowie (1937), oraz studia fortepianu w Konserwatorium Muzycznym w Krakowie (1937-1939). W latach 1940- 945 był jeńcem wojennym w Niemczech.

Następnie przedostał się do Rzymu, gdzie ukończył studia ekonomiczne i organowe w latach 1945-1946. Od 1946 r. przebywał na stałe w Anglii. Oprócz pracy muzycznej zajmował stanowisko księgowego w biurze rachunkowym Michałowskiego w Londynie. Jego bogate zbiory nut zostały przekazane rodzinie w Krakowie. Spoczywa na cmentarzu Wandsworth.

Ewa Adamiak-Pawelec



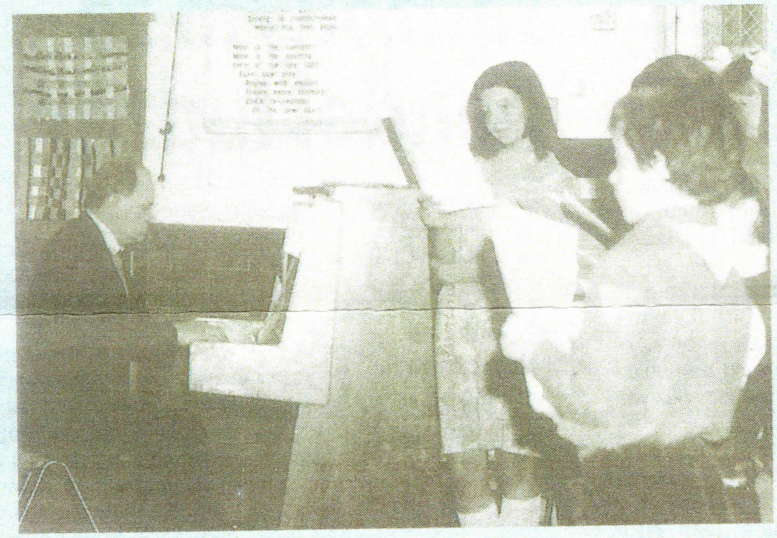
na fortepianie w Gimnazjum Miłosierdzia Bożego w Fawley Court w Henley (1954-1975) oraz w Polskich Szkołach Sobotnich im. Henryka Sienkiewicza (1950-1958) i im. Stefana Żeromskiego (1960-1970). Od 1978 r. prof. Gedl pełnił funkcję organisty w kościele Chrystusa Króla na Balham, z którego po odegraniu mszy św. o godz. 10.00 spieszył się, aby móc zagrać podczas sumy w parafii pw. Św. Andrzeja Boboli na Shepherd's Bush, słynną od wojny pieśń „Boże coś Polskę".

Z żalem żegnał go ks. proboszcz Władysław Wyszowadzki wypowiadając

(1937-1939). W latach 1940- 945 był jeńcem wojennym w Niemczech.

Następnie przedostał się do Rzymu, gdzie ukończył studia ekonomiczne i organowe w latach 1945-1946. Od 1946 r. przebywał na stałe w Anglii. Oprócz pracy muzycznej zajmował stanowisko księgowego w biurze rachunkowym Michałowskiego w Londynie. Jego bogate zbiory nut zostały przekazane rodzinie w Krakowie. Spoczywa na cmentarzu Wandsworth.

Ewa Adamiak-Pawelec



W ramach **cyklu „Polonika na Wyspach"**, zachęcamy Czytelników do nadsyłania zdjęć. Uwiecznijcie na zdjęciach polskie ślady w Waszych stronach. Zatrzymajcie w kadrze historię i teraźniejszość! Ciekawi nas Wasze życie codzienne i wydarzenia odświętne. Zdjęcia wraz z krótkim opisem miejsca prosimy przesyłać na adres: **238-246 King Street, W6 0RF London** lub mailowo: **tydzien@tydzien.co.uk.**

Śp. Zbigniew Aleksander Gedl

Urodził się w Krakowie 1.07.1917, zmarł 16.11.97 r. w Amesham. Absolwent Wyższej Szkoły Handlowej i Konserwatorium Muzycznego w Krakowie. Nie sposób wyliczyć osiągnięć żołnierza, muzyka, kompozytora, artysty, dyrygenta, który był miłośnikiem pieśni i muzyki polskiej, który włożył tyle serca, pracy i poświęcenia do skarbnicy kultury polskiej na obczyźnie. Z naszych tęsknot za krajem, jedynie tęsknota za pieśnią rodzimą daje się czasem ukoić, bośmy ją zdołali ocalić z zawieruchy wojennej. To były trudne początki dla nas wszystkich. Pamiętam pierwsze próby w „Orle Białym" na Knightsbridge pod jego batutą, byłego Chóru W.P., a później im. F. Chopina. Ile to wymagało trudu i wysiłku, a ile było wspaniałych koncertów ze znakomitymi solistami. W 1955 r. wypełniliśmy olbrzymi Albert Hall, zapraszając chóry z całej Anglii. A później dalsze koncerty w Birmingham, Leicester, Nottingham, Leeds, Reading i innych miastach. Wypada też wspomnieć udany koncert na powodzian w 1960 r. w sali St. Pancras Hall pod patronatem ks. prałata Staniszewskiego oraz wspaniałe obchody milenijne na White City, które zgromadziły 60.000 rodaków.

Doroczne koncerty i występy to trud Zbigniewa Gedla. Po pożarze „Orła Białego" nie mieliśmy lokalu. Po wielu trudach znaleźliśmy „London Musical Club" na Holland Park Rd., który stał się naszym domem. Można wyliczyć setki prób i licznych imprez, które tam miały miejsce. Wspomnieć trzeba też wspaniały koncert z orkiestrą symfoniczną South Kensington pod batutą Ż. Gedla w kościele św. Andrzeja Boboli, gdy proboszczem był ks. prałat K. Sołowiej. Tam została wykonana Msza Św. Stanisława Moniuszki na 8 głosów z orkiestrą symfoniczną i organami. Pamiętamy ostatnią wspaniałą grę na organach w Brompton Oratory po koronacji Matki Boskiej Kozielskiej. Kto grał tak pięknie? Wiadomo, Zbigniew Gedl. Był też dyrygentem chóru im. St. Moniuszki w Slough, profesorem muzyki w gimn. w Fawley Court, dyr. chóru Andrzeja Boboli, kierownikiem Zespołu Muzycznego w Amersham. Podczas mszy św. za gen. Bohusza-Szyszko wystąpił wspaniały chór mieszany – pod batutą Zbigniewa Gedla. Odszedł od nas nagle, osierocając dwie córki, wnuczkę, brata w Polsce oraz nas wszystkich, jego przyjaciół.
Cześć Jego pamięci.

Roman Bojakowski

T i P. 18.12.97